

Symbolizm i rola symbolu w literaturze

Literatura nie zawsze przedstawia rzeczywistość w sposób bezpośredni i jednoznaczny. Pisarze często posługują się obrazami, przedmiotami, postaciami lub zdarzeniami, które poza znaczeniem dosłownym mają również sens ukryty. Dzięki temu utwór może mówić o sprawach trudnych do nazwania: ludzkich lękach, marzeniach, przemijaniu, śmierci, samotności czy pragnieniu wolności. Jednym z najważniejszych środków umożliwiających takie pogłębienie znaczenia dzieła jest symbol. Szczególną rolę zaczął on odgrywać w literaturze końca XIX wieku, kiedy narodził się symbolizm, jednak był wykorzystywany przez twórców znacznie wcześniej i pozostał obecny również w dziełach XX wieku.

Symbolizm ukształtował się przede wszystkim we Francji w latach osiemdziesiątych XIX wieku. Za umowną datę sformułowania programu tego kierunku uznaje się rok 1886, kiedy Jean Moréas opublikował manifest symbolizmu. Za prekursorów i najważniejszych przedstawicieli prądu uznaje się między innymi Charles'a Baudelaire'a, Paula Verlaine'a, Stéphane'a Mallarmégo oraz Arthura Rimbauda. Tendencje symbolistyczne szybko pojawiły się także w innych krajach europejskich, w tym w Polsce, gdzie rozwinęły się szczególnie w epoce Młodej Polski. Symbolizm był reakcją na realizm, naturalizm i pozytywistyczne przekonanie, że świat można w pełni poznać za pomocą nauki, rozumu oraz dokładnej obserwacji.

Symboliści twierdzili, że rzeczywistość widzialna nie wyczerpuje całej prawdy o świecie. Pod powierzchnią codziennych wydarzeń mogą kryć się tajemnice, których nie da się wyrazić w sposób ścisły i logiczny. Zadaniem poety nie jest więc wyłącznie opisywanie przedmiotów i faktów, lecz także sugerowanie tego, co niewidzialne: stanów duszy,

przeczuć, niepokojów i niewyraźalnych doświadczeń. Dlatego twórcy rezygnowali z dosłowności, a zamiast niej posługiwali się nastrojem, wieloznacznym obrazem, metaforą, personifikacją, synestezją oraz muzycznością języka. Czytelnik nie otrzymywał gotowego wyjaśnienia, lecz musiał samodzielnie odkrywać możliwe sensy utworu.

Symbol jest takim elementem świata przedstawionego, który posiada przynajmniej dwa poziomy znaczenia. Pierwszy jest dosłowny i wynika bezpośrednio z sytuacji fabularnej, lirycznej lub scenicznej. Drugi ma charakter ukryty, ogólny i niejednoznaczny. Symbolem może stać się przedmiot, postać, kolor, krajobraz, gest, roślina, zwierzę, zjawisko przyrody, a nawet całe zdarzenie. Krzak róży pozostaje więc realną rośliną, lecz równocześnie może oznaczać życie, piękno, młodość i kruchość istnienia. Statek jest rzeczywistym środkiem transportu, a jednocześnie może symbolizować człowieka przemierzającego nieznaną przestrzeń życia.

Symbol należy odróżnić od alegorii. Alegoria ma przeważnie znaczenie ustalone i możliwe do jednoznacznego odczytania. Sowa oznacza mądrość, lis – przebiegłość, a waga trzymana przez postać kobiecą – sprawiedliwość. Sens symbolu nie jest natomiast tak ściśle określony. Może on wywoływać wiele skojarzeń, a kolejne interpretacje nie muszą się wzajemnie wykluczać. Symbol nie jest rebusem posiadającym tylko jedno prawidłowe rozwiązanie. Jego zadaniem jest pobudzenie wyobraźni odbiorcy i otwarcie tekstu na różne odczytania. Dowolność interpretacji nie jest jednak nieograniczona – musi ona wynikać z treści utworu, jego kompozycji i kontekstu historycznego.

Symbolami posługiwano się na długo przed powstaniem symbolizmu. Występowały one już w mitologii, Biblii, sztuce starożytnej i średniowiecznej. Szczególne ich nagromadzenie odnajdujemy w **Apokalipsie świętego Jana**. Pojawiający się w niej czterej jeźdźcy zapowiadają nieszczęścia, które mają spaść na ludzkość. Jeździec na ognistoczerwonym koniu oznacza

wojnę i rozlew krwi, jeździec na czarnym koniu kojarzony jest z głodem, natomiast jadący na koniu trupio bladym symbolizuje śmierć. Tajemniczy pozostaje jeździec na białym koniu, odczytywany między innymi jako znak zwycięstwa, podboju albo fałszywego mesjasza. Apokaliptyczne obrazy nie przedstawiają wyłącznie konkretnych wydarzeń. Mówią również o odwiecznym doświadczeniu lęku, cierpienia, zniszczenia i walki dobra ze złem.

Jednym z utworów zapowiadających narodziny symbolizmu był **Statek pijany** Arthura Rimbauda. Wbrew niektórym uproszczeniom nie jest to poemat napisany prozą, lecz rozbudowany utwór wierszowany. Jego bohaterem i zarazem podmiotem wypowiedzi staje się statek, który uwalnia się spod kontroli ludzi i rozpoczyna niezwykłą podróż. Przemierza morza, poddaje się działaniu prądów i fal, ogląda fantastyczne krajobrazy, doświadcza zachwyty, przerażenia oraz wyczerpania. Realna podróż szybko przeobraża się w wizję, w której granice między światem zewnętrznym a wyobraźnią zostają zatarte.

Tytułowy statek może symbolizować poetę odrzucającego społeczne ograniczenia i dotychczasowe zasady sztuki. Jego uwolnienie oznacza wyzwolenie wyobraźni, bunt przeciwko konwencjom oraz pragnienie poznania nieznanych obszarów rzeczywistości i własnej psychiki. Podróż można również odczytywać jako obraz ludzkiego życia. Człowiek, podobnie jak statek, zostaje rzucony w przestrzeń, nad którą nie ma pełnej kontroli. Przeżywa chwile zachwyty i wolności, ale także zagubienia, samotności oraz zmęczenia. „Pijany” statek jest odurzony bezmiarem doświadczeń, kolorów i obrazów, lecz z czasem jego zachwyt ustępuje pragnieniu spokoju.

Utwór Rimbauda nie daje się sprowadzić do jednej interpretacji. Statek może być poetą, człowiekiem poszukującym sensu, wyobraźnią uwolnioną od rozumu albo sztuką przekraczającą dotychczasowe granice. Wielobarwne wizje morza, nieba i światła oddają gwałtowność przeżyć bohatera, ale nie tworzą prostego kodu, w którym każdej barwie można przypisać

jedno znaczenie. Najważniejsze są ich zmienność, intensywność i niezwykłość. Właśnie taka otwartość znaczeniowa stanowi istotę symbolu.

Wybitnym przykładem polskiej poezji symbolistycznej jest cykl czterech sonetów Jana Kasprowicza *Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach*. Wszystkie utwory łączy obraz rosnącego w tatrzańskim krajobrazie krzaka róży oraz leżącej obok, powalonej przez burzę limby. Poeta dokładnie przedstawia otoczenie, zmieniające się światło, barwy, odgłosy i pory dnia. Opisy mają charakter impresjonistyczny, ponieważ utrwalają ulotne wrażenia zmysłowe. Jednocześnie róża i limba nabierają znaczeń symbolicznych.

Delikatny krzak róży wyrastający wśród surowych skał może symbolizować życie, piękno i siłę istnienia. Jego kwiat przyciąga wzrok intensywną barwą, lecz jednocześnie pozostaje kruchy i narażony na zniszczenie. Róża zdaje się drżeć z lęku przed siłami przyrody. Można ją zatem odczytywać jako obraz człowieka, który pragnie żyć, ale ma świadomość własnej słabości i nieuchronności śmierci. Jej piękno nie usuwa zagrożenia – przeciwnie, staje się bardziej przejmujące właśnie dlatego, że jest nietrwałe.

Powalona limba symbolizuje śmierć, klęskę i przemijanie. Dawniej była potężnym drzewem, zdolnym oprzeć się trudnym warunkom, teraz jednak leży złamana i stopniowo próchnieje. Jej obecność przypomina róży o możliwym końcu. Kontrast między kwitnącą rośliną a martwym drzewem tworzy refleksję nad losem każdej żywej istoty. Nie oznacza to jednak, że róża jest wyłącznie symbolem życia, a limba jedynie śmierci. Róża nosi w sobie lęk i zapowiedź przemijania, natomiast martwa limba przypomina o dawnej sile oraz o nieustannym obiegu materii w przyrodzie. Oba symbole wzajemnie się dopełniają, ukazując nierozzerwalny związek życia ze śmiercią.

Zmiany pory dnia i oświetlenia w kolejnych sonetach wpływają na nastrój krajobrazu. Natura nie stanowi jedynie malowniczego

tła, lecz zdaje się współuczestniczyć w dramacie istnienia. Raz jest spokojna i pełna światła, innym razem budzi niepokój. Kasprowicz pokazuje w ten sposób typowe dla Młodej Polski poczucie zagrożenia, samotności i niepewności. Człowiek, podobnie jak róża, żyje w pięknym świecie, ale nie może zapomnieć o przemijaniu.

Symbolizm odgrywa podstawową rolę także w **Weselu** Stanisława Wyspiańskiego. Dramat wyrasta z autentycznego wydarzenia, jakim było wesele poety Lucjana Rydla z chłopką Jadwigą Mikołajczykówną. Realistyczna zabawa w bronowickiej chacie stopniowo przemienia się jednak w symboliczny obraz całego polskiego społeczeństwa. Spotkanie inteligencji i chłopów miało być zapowiedzią narodowego pojednania, lecz ujawniło wzajemne uprzedzenia, brak zaufania i niezdolność do wspólnego działania. Bohaterowie mówią o ojczyźnie i potrzebie walki, ale gdy pojawia się możliwość podjęcia czynu, nie potrafią jej wykorzystać.

Jednym z najważniejszych symboli dramatu jest złoty róg przekazany Gospodarzowi przez Wernyhorę. Jego dźwięk ma poderwać ludzi do walki, dlatego oznacza wezwanie do czynu, szansę odzyskania niepodległości i możliwość zjednoczenia narodu. Gospodarz przekazuje róg Jaśkowi, który ma zwołać chłopów. Młodzieniec gubi go jednak, gdy schyla się po czapkę z pawimi piórami. Utrata rogu symbolizuje zmarnowanie historycznej szansy. Polacy nie przegrywają wyłącznie z powodu przewagi zaborców, ale także przez własną niedojrzałość, lekkomyślność i brak odpowiedzialności.

Czapka z pawimi piórami oznacza próżność, przywiązanie do rzeczy materialnych oraz pragnienie wyróżnienia się. Jasiek wybiera efektowną ozdobę zamiast przedmiotu, od którego zależy powodzenie wspólnej sprawy. W ten sposób Wyspiański pokazuje, że interes osobisty i fascynacja pozorami okazują się silniejsze niż obowiązek wobec ojczyzny. Gdy bohater orientuje się, że zgubił złoty róg, jest już za późno. Pozostaje mu jedynie sznur, będący znakiem bezsilności, niewoli i klęski.

Wieloznacznym symbolem jest również Chochoł, czyli słomiana osłona chroniąca krzew róży przed zimą. Z jednej strony oznacza uśpienie, marazm i bezwład. To właśnie przy dźwiękach jego muzyki weselnicy pogrążają się w chocholim tańcu, który symbolizuje narodową bierność i niemożność podjęcia działania. Z drugiej strony pod słomą nadal znajduje się żywa róża. Chochoł chroni ją podczas zimy, dlatego może również oznaczać ukrytą możliwość odrodzenia. Naród pozostaje uśpiony, lecz nie jest całkowicie martwy. Istnieje nadzieja, że po okresie bezruchu nadejdzie przebudzenie, chociaż zakończenie dramatu nie daje pewności, czy rzeczywiście do niego dojdzie.

Symboliczne znaczenie mają także zjawy ukazujące się poszczególnym bohaterom. Stańczyk, który przychodzi do Dziennikarza, uosabia polityczną mądrość, troskę o państwo oraz wyrzuty sumienia konserwatywnej inteligencji. Rycerz, czyli Zawisza Czarny, pojawia się przed Poetą i przypomina mu o utraconej sile, honorze oraz potrzebie poezji zdolnej pobudzać ludzi do czynu. Hetman Branicki nawiedzający Pana Młodego symbolizuje zdradę narodową i winy dawnej szlachty. Upiór Jakuba Szeli przypomina o rabacji galicyjskiej i krwawej przeszłości, która nadal dzieli chłopów i inteligencję. Wernyhora natomiast jest legendarnym prorokiem, przynoszącym nadzieję na narodowe zjednoczenie i rozpoczęcie walki.

Wśród symbolicznych przedmiotów w **Weselu** znajduje się również złota podkowa zgubiona przez konia Wernyhory. Jest ona znakiem szczęścia i powodzenia. Gospodyni chowa ją jednak do skrzyni, traktując jako prywatny skarb. Gest ten pokazuje, że nawet to, co mogłoby służyć całemu narodowi, zostaje podporządkowane osobistemu interesowi. Wyspiański tworzy więc rozbudowany system symboli, dzięki któremu jedna noc weselna staje się diagnozą polskiego społeczeństwa oraz refleksją nad przyczynami narodowej niewoli.

Symboliczne obrazy odnajdujemy również w **Ludziach bezdomnych** Stefana Żeromskiego. Tomasz Judym jest lekarzem wywodzącym się z ubogiej rodziny. Pragnie poświęcić życie walce z nędzą i

chorobami najbiedniejszych. Można widzieć w nim symbol idealisty oraz społecznika próbującego zmienić niesprawiedliwy porządek. Nie jest on jednak bohaterem jednoznacznym. Jego szlachetna postawa łączy się z bezkompromisowością, dumą i przekonaniem, że realizacja społecznej misji wymaga wyrzeczenia się osobistego szczęścia.

Najważniejszym symbolem powieści jest rozdarta sosna pojawiająca się w scenie rozstania Judyma z Joasią. Drzewo zostało rozszczepione, lecz nadal żyje. Obraz ten odzwierciedla stan psychiczny bohatera. Judym jest wewnętrznie rozdarty między miłością do Joasi a poczuciem obowiązku wobec pokrzywdzonych. Odrzucając możliwość wspólnego życia, zadaje cierpienie zarówno sobie, jak i ukochanej kobiecie. Rozdarta sosna symbolizuje więc jego samotność, ból, poświęcenie oraz niemożność pogodzenia dwóch ważnych wartości.

Symboliczny charakter ma również tytuł powieści. Bezdomność oznacza nie tylko brak mieszkania. Jest stanem społecznym, duchowym i moralnym. Bezdomni są ubodzy mieszkańcy miast, robotnicy i chłopci pozbawieni godnych warunków życia. Bezdomny jest także Judym, który nie należy już do środowiska, z którego się wywodzi, ale nie potrafi odnaleźć miejsca wśród ludzi zamożnych. Bezdomna okazuje się również Joasia, wcześniej osierocona i pozbawiona trwałego rodzinnego oparcia. Tytuł pozwala zatem dostrzec wspólny los pozornie bardzo różnych postaci.

W **Przedwiośniu** Żeromskiego najważniejszym symbolem są szklane domy. Seweryn Baryka opowiada synowi o nowoczesnej, bogatej i sprawiedliwej Polsce, w której powstają domy zbudowane ze szkła. Mają być tanie, czyste, ciepłe i dostępne dla wszystkich. Opowieść podtrzymuje nadzieję Cezarego podczas trudnej podróży do ojczyzny. Po przekroczeniu granicy bohater nie odnajduje jednak kraju dobrobytu. Widzi brud, nędzę, zaniedbane miasteczka i ogromne nierówności społeczne.

Szklane domy symbolizują marzenie o idealnym państwie oraz

wiarę w odrodzoną Polskę. Są wizją nowoczesności, sprawiedliwości i postępu, ale równocześnie okazują się utopią, która boleśnie zderza się z rzeczywistością. Nie należy jednak traktować ich wyłącznie jako kłamstwa. Seweryn tworzy tę opowieść, aby dać synowi nadzieję i skłonić go do powrotu. Wizja szklanych domów pozostaje także wyzwaniem skierowanym do Polaków: pokazuje, jak wielka odległość dzieli istniejące państwo od ideału, do którego powinno ono dążyć.

Symboliczny jest również sam tytuł powieści. Przedwiośnie to pora przejściowa między zimą a wiosną. Śnieg topnieje, odsłaniając błoto, brud i zniszczenia, ale jednocześnie pojawiają się pierwsze zapowiedzi odrodzenia. Podobna jest sytuacja Polski po odzyskaniu niepodległości. Dawny porządek upadł, lecz nowy nie został jeszcze w pełni zbudowany. Kraj znajduje się w stanie chaosu, biedy i konfliktów, a zarazem otrzymuje szansę stworzenia lepszej przyszłości. Przedwiośnie nie jest jeszcze wiosną, dlatego tytuł wyraża zarówno nadzieję, jak i niepewność.

Przywołane przykłady pokazują, że symbol może pełnić w literaturze bardzo różne funkcje. U Rimbauda wyraża pragnienie wolności, niezwykłość poetyckiej wyobraźni i zagubienie człowieka. U Kasprowicza służy refleksji nad kruchością życia oraz nieuchronnością śmierci. W **Weselu** pozwala przedstawić stan całego narodu, jego marzenia, winy i zmarnowane możliwości. W powieściach Żeromskiego ukazuje dramat jednostki, niesprawiedliwość społeczną oraz rozdzźwięk między idealną wizją państwa a rzeczywistością.

Symbol nie jest jedynie ozdobą języka ani zagadką przygotowaną dla czytelnika. Pozwala mówić o sprawach, których nie można w pełni wyjaśnić za pomocą prostych pojęć. Łączy konkret z tym, co ogólne, widzialne z niewidzialnym, a jednostkowe doświadczenie z losem całej zbiorowości. Jego wieloznaczność sprawia, że utwór nie wyczerpuje się po jednym odczytaniu. Czytelnik może do niego powracać i odkrywać kolejne sensy, zależne od własnej wiedzy oraz doświadczenia. Na tym polega

siła symbolizmu: zamiast udzielać gotowych odpowiedzi, pobudza wyobraźnię, wywołuje niepokój i skłania do samodzielnej refleksji nad człowiekiem oraz otaczającym go światem.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.